

**Julio Baptista to jeden z piłkarzy, którego przybycie do Romy wiązało się z dużym rozgłosem i który przeciwnie, po odejściu, został dosyć szybko przez wszystkich zapomniany. Gracz udał się zeszłej zimy do Malagi. Dziś w wywiadzie dla portalu *lancenet.com.br* wyjaśnił przyczyny opuszczenia Romy.**

- W Romie miałem problemy tylko z Ranierim i przez to zdecydowałem się odejść. Nie chcę wdawać się w szczegóły. Mogę jedynie powiedzieć, że najważniejszą rzeczą jest dla mnie szczerść, podobnie jak i szacunek. On wykazywał się brakiem w stosunku do innych, ale najbardziej do mnie. Ciężko pracowałem, zawsze byłem pierwszy na treningu i ostatni wychodziłem. Zacząłem dobrze z nim na ławce, potem miałem problemy z Achillesem i gdy wróciłem, nie dał mi już więcej szans. Próbował mnie zniszczyć, nie powołując często na mecze.

Autor: abruzzo